

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

w sprawie

sędziego Sądu Rejonowego ,

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r.

zażalenia wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu

Okręgowego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego - Sąd Dyscyplinarny

z dnia 13 maja 2013 r.,

p o s t a n o w i ł:

**uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi
Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu do dalszego
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w sprawie z wniosku zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Sądu Okręgowego przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego, obwinionemu o przewinienie dyscyplinarne z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r. poz. 427; dalej: Prawo o u.s.p.), na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p. zawiesił postępowanie dyscyplinarne do czasu zakończenia toczącego się przeciwko obwinionemu postępowania karnego przed Sądem Rejonowym w [...].

Postępowanie, którego tok uwzględnił Sąd Dyscyplinarny, zostało wszczęte po podjęciu w dniu 11 kwietnia 2012 r. przez Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny decyzji o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej za występki przewidziany w art. 178a § 1 k.k., polegający na kierowaniu samochodem osobowym marki [...] , w dniu 7 marca 2012 r., na drodze publicznej C. – B. w stanie nietrzeźwości. Postępowanie karne w pierwszej instancji zostało zakończone wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r., którym Sąd Rejonowy uznał sędziego SR za winnego zarzucanego mu występkowi i skazał go na karę siedmiu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres dwóch lat próby. Wyrok Sądu pierwszej instancji nie uprawomocnił się, gdyż w dniu 15 kwietnia 2013 r. skazany złożył apelację; sprawa oczekuje na rozprawę.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny dostrzegł w tym stanie sprawy podstawę i konieczność zawieszenia postępowania dyscyplinarnego prowadzonego wobec sędziego Sądu Rejonowego ze względu na jednoczesność postępowań – karnego i dyscyplinarnego, skierowanych przeciwko jego osobie i dotyczących tego samego czynu z dnia 7 marca 2012 r., podlegającego ocenie, jako przestępstwo i przewinienie służbowe. Zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego, zawieszenie postępowania dyscyplinarnego jest celowe ze względu na ekonomikę procesową, gdyż w postępowaniu karnym zostały przeprowadzone dowody z przesłuchania świadków i z opinii biegłych, które mogą być przydatne w toczącym się postępowaniu dyscyplinarnym.

Zastępca rzecznika dyscyplinarnego Sądu Okręgowego wniósł – na podstawie art. 22 § 2 k.p.k. – zażalenie, żądając uchylenia postanowienia o zawieszeniu postępowania i przekazania sprawy do dalszego prowadzenia. Podjętą przez Sąd Dyscyplinarny decyzję procesową uznał za nieuzasadnioną w stanie sprawy, w którym doszło do skazania obwinionego nieprawomocnym wyrokiem. Uwzględniając samodzielność jurysdykcyjną Sądu Dyscyplinarnego, brak związania orzeczeniem sądu karnego oraz to, że sąd dyscyplinarny orzeka na podstawie własnego materiału dowodowego, skarżący podniósł, iż ekonomia procesowa dyktuje wyznaczenie rozprawy i przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Sąd Najwyższy-Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Postępowanie dyscyplinarne unormowane w ustawie- Prawo o ustroju sądów powszechnych toczy się niezależnie od postępowania karnego, także w wypadku jednoczesności i podmiotowo-przedmiotowej tożsamości tych postępowań. Przepis art. 120 § 1, łącznie z art. 119 Prawa o u.s.p., wskazuje, że postępowania karne i dyscyplinarne mają charakter autonomiczny także wtedy, gdy dotyczą tego samego czynu. Jest przy tym oczywiste, że zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p. w postępowaniu dyscyplinarnym sąd rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu.

Sąd dyscyplinarny zachowuje samodzielność jurysdykcyjną, a orzeczenie wydane w postępowaniu karnym nie ma w tym postępowaniu charakteru prejudykatu. Stwierdzenie przez sąd karny, że czyn obwinionego dyscyplinarnie wyczerpał znamiona przestępstwa nie usuwa obowiązku oceny, czy – niezależnie od ocen stawianych na gruncie prawa karnego – zarzucany mu czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne. Ujmując tę kwestię inaczej należy stwierdzić, że ocena popełnienia przewinienia dyscyplinarnego jako czynu bezprawnego, zawinionego i noszącego ładunek społecznej szkodliwości dotyczącego wykonywania służby sędziowskiej lub godności pełnionego urzędu musi być samoistna, niezależna od ocen dokonywanych w postępowaniu karnym.

Według art. 22 § 1 k.p.k. – stosowanego w postępowaniu dyscyplinarnym odpowiednio na podstawie art. 128 Prawa o u.s.p. – postępowanie zawiesza się, jeżeli zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie postępowania, na czas trwania przeszkody. Toczy się postępowanie karnego nie może być uważane samodzielnie za długotrwałą przeszkodę w prowadzeniu postępowania dyscyplinarnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego : z dnia 7 kwietnia 2004 r., SNO 12/04, OSNSD 2004, nr 1, poz. 18 i z dnia 25 maja 2005 r., SNO 24/05, OSNSD 2005, poz. 11 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06, OSNKG 2006 r. z. 10, poz. 87).

Nie można zatem odmówić racji zarzutom skarżącego dotyczącym nieprawidłowego zastosowania art. 22 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o u.s.p. Należy podnieść, że Sąd Dyscyplinarny, dostrzegając, że toczące się jednocześnie postępowania (karne i dyscyplinarne) przeciwko tej samej osobie dotyczą tego samego czynu, uznał za stosowne zawieszenie postępowania dyscyplinarnego ze względu na ekonomię procesową, z powołaniem się na przydatność osobowych środków dowodowych i opinii biegłych zebranych i przeprowadzonych w sprawie karnej. Ten sposób pojmowania ekonomii procesowej pozostaje w kolizji z oczywistym stwierdzeniem, że sąd dyscyplinarny jest zobowiązany do dokonania własnych ustaleń co do wszystkich przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego, nie wyłączając oceny jego poczytalności. W tym zakresie nie jest wystarczające posiłkowanie się ustaleniami i ocenami dokonanymi w postępowaniu karnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., SNO 40/08, Lex nr 829170 i postanowienie z dnia 12 grudnia 2012 r., SNO 47/12, niepublikowane).

W sprawie dyscyplinarnej przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego aspekt aktywności Sądu Dyscyplinarnego wymaga szczególnego podkreślenia wobec stwierdzenia, że Sąd ten zawiesił postępowanie już po raz drugi, nie zważając, że jego postanowienie z dnia 4 września 2012 r. zostało uchylone przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 12 grudnia 2012 r. Wskazując w nim na wyjątkowość instytucji zawieszenia postępowania dyscyplinarnego, Sąd Najwyższy podważył argument uwzględniający ekonomię procesową, który nie wchodzi w grę także w obecnym, zamkniętym stadium postępowania karnego, z którego materiałami Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny zapoznał się, nie przeprowadziwszy we własnym zakresie dotychczas żadnych dowodów.

W konsekwencji należało przyjąć, że zawieszenie postępowania dyscyplinarnego do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie przeciwko obwinionemu, toczącej się przed Sądem Rejonowym, a obecnie przez Sądem Okręgowym, było bezzasadne, gdyż postępowanie to nie doznawało długotrwałej przeszkody, a zawieszenia postępowania dyscyplinarnego nie dyktowała ekonomia procesowa.

Z tego względu Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do dalszego prowadzenia (art. 437 i 438 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.).